Nr. 81.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 7 PAZDZIERNIKA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług *Poczty Północney*, datowaney z *Petersburga* dnia 27 września: Dla powinszowania N. Królowi Portugalskiemu i Brazyliyskiemu, wstąpienia na tron, mianowany został nadzwyczaynym i pełnomocnym posłem, Rzeczywisty Kamerher *Balk-Polew*, który, dopełniwszy tego polecenia, zostanie przy tymże dworze posłem nadzwyczaynym i ministrem pełnomocnym. Rzeczywisty Radca stanu, Baron *Nilolai*, mianowany posłem nadzwyczaynym i ministrem pełnomocnym przy dworze Króla duńskiego.

Gdy Cesarz Jmć, będąc w *Tule*, d. 1 września zrana, odwiedzał fabrykę broni, podano Nayjaśnieyszemu Gościowi młotek, który przyiąwszy Monarcha, na pamiątkę własną ręką kuł karabin i bagnet. — W temże mieście N. Pan Głowę mieskiego udarował brylantowym pierścieniem, a żonę iego fermoarem — W *Kozielcu* Cesarz Jmć, miał na swóy pobyt przeznaczony dóm Pani *Gałaganowey*, kons. dwor. Wyieżdżaiąc gospodynią udarował pięknym ametystowym fermoarem, brylantami osypanym. Tamże przeznaczył pensyą dla pewnego inwalida, który w bitwach rękę utracił, a niedawno pożarem domóstwo iego całe w perzynę poszło — Gdy Cesarz Jmć iechał gościńcem massalskim do *Rosławla* (z 3go na 4ty września), niespodzianie ukazała się piękna illuminacya, z transparentami, w bliskości stacyi *ponizowskiey*, przed domem kapitana *Zykowa*, który z całym domem wyszedł na spotkanie N. Pana z chlebem i solą. Zaproszony Monarcha raczył łaskawie dóm iego bytnością Swoią zaszczycić i po herbacie Sobie ofiarowaney, w dalszą udał się drogę.

Podług doniesień z *Jakucka*, tegoroczny w miesiącu lutym jarmark zamianowy z *Czukczami*, w twierdzy *Ostrowney*, był dosyć korzystny i *Czukczy* zostali z niego ukontentowani. Rossyanie mieli tytuń, tobakę, kotły żelazne, siekiery, noże, motyki, krzesiwa, dzwonki, wędzidła, łuki, i t. p. w ogóle na 27,800 rubli; od *Czukczów* brali w zamianę lisy, kuny, piesaki białe i niebieskawe, bobry, wydry, rysie, zęby morsowe, skóry jelenie, i t. d. w ogóle wartości 31,600 rubli. Jarmark zaczął się d. 17 lutego i trwał do dnia 21go. *Czukczów* prócz żon i dzieci przyjeżdżało 96.

W gazecie *Ruskiego Inwalida*, pod dniem 27 września z *Petersburga* czytamy: „Z pośpiechem donosimy czytelnikóm naszym, że bryg woienny, *Fenix*, zostaiący pod dowództwem kapitana *Suszczowa*, który z 27 ludzmi gwardyi Cesarskiey do *Sztokolmu* był posyłany, szczęśliwie powrócił do *Kronsztadu* d. 22 września. We 4ch dniach do *Sztokolmu* przybył, a powrócił ztamtąd w 52 godzinach. Równie dowódzca, iak oficerowie, żołnierze i maytki, nie mogą nasycić się wychwalaniem uczynionego dla nich przyięcia przez Króla Szwedzkiego, Xiążęcia Następcy tronu i znakomitszych urzędników wyższych. Kapitan *Suszczow* mianowany kawalerem orderu *miecza*, i był zaszczycony odwiedzinami walecznego Xiążęcia Następcy tronu na brygu, którego budowa i urządzenie stały się przedmiotem powszechnego podziwienia. Każdy maytek otrzymał po 1 czer. zł., każdy żołnierz po 4 cz. zł., każdy podoficer po 8 cz. zł. O rozdanych medalach donieśliśmy w poprzedniczym numerze. Ciągle w *Sztokolmie* dawano uczty i niczego nie zaniedbano, coby mogło dowodzić przyiaźni i dobrego porozumienia między obydwóma panuiącego dworami.„

Podług gazety senackiey, datowaney z *Petersburga* d. 23 września: „Cesarz Jegomość, przez rozkaz do Rządzącego Senatu pod dniem 24 sierpnia, na podanie Radcy taynego, Senatora *Sywersa*, na wakuiące mieysca urzędników w gubernii wołyńskiey, mianował radcami głównego sądu, 1go departamentu, Sędziego Sądu powiatowego krzemienieckiego, radcę nadwornego *Rożańskiego*; 2go departamentu, sędziego sądu powiatowego żytomirskiego, radcę tytularnego, *Trypolskiego*; strapczymi gubernialnymi: spraw kryminalnych, członka kommissyi do wyśledzenia różnych nadużyć w gubernii wołyńskiey, radcę tytularnego *Możarowskiego*; spraw skarbowych, strapczego powiatu łuckiego, radcę tytularnego, *Butowicza*.

Podług gazety ryzkiey, liczba okrętow w *Rydze* do dnia 30 września, przybyłych 865; wyszłych do d. 28 września 690.

Kurs petersburski: dukat hollenderski nowy, rubli 12 kopiejek 5. stary r. 11 Zmiana srebra 309 i 308 k. na rubla.

Kurs wileński na assyg. rub. srebr r. 4 k. 14. dukat r. 12 k. 1; imperyał r. 40 k. 75.

Lida, dnia 28 września (*artykuł przysłany*)

Obywatele Powiatu Lidzkiego, uięci przystoynym, spokoynym i prawdziwie szlachetnym znaydowaniem się Półku Kargopolskiego Dragońskiego, w czasie pobytu iego w Lidzkim Powiecie, postanowili uczcić tę przyiemną pamiątkę, i przy pożegnaniu dali bal, na który JW. *Hryniew*, Półkownik ze wszystkiemi Sztabs i Ober Oficerami zaproszeni byli; przy tém grono Dam i Obywateli składało liczną kompanią. U stołu przy odgłosie muzyki, JW. Marszałek Lidzki, *Skinder*, z Obywatelami spełniali, nayprzód: zdrowie Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla, potém całey Nayjaśnieyszey Jego Familii; na ostatek Pułku Kargopolskiego Dragońskiego; po czém kompania, powróciwszy do sali, prawie do dnia samego tańcami się bawiła.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu Królewstwa Polskiego.

MY Z BOŻEY ŁASKI
ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rossyy Król Polski.

Maiąc wzgląd na krótkość czasu, iaki teraz zabawić będziemy mogli w stolicy Naszego Królestwa Polskiego, tudzież na mnogość prac Naszych; nie chcąc oraz, ażeby w odbywaniu spraw administracyynych nastąpić miała iakowa przerwa, przez odmianę w zwykłym onych pod niebytność Naszę prowadzeniu, Postanowiliśmy i postanowiamy:

Artykuł 1.

Namiestnik Nasz w Królestwie Polskiem będzie sprawował przez cały czas teraźnieyszego Naszego pobytu w temże Królestwie władzę, iaką onemuż aktem nominacyi z dnia dziewiętnastego listopada (1 grudnia) 1815 roku, na przypadki niebytności Naszey nadaliśmy, stosownie do ustawy konstytucyyney, do Statutow organicznych, i do Naszych postanowień szczególnych.

Artykuł 2.

Wykonanie niniejszego postanowienia Naszego, które w Dzienniku Praw umieszczone będzie, Namiestnikowi Naszemu polecamy.

Dan w *Warszawie* dnia 19go września (1 października) roku 1816.

(podpisano) ALEXANDER.

Przez Cesarza i Króla: Minister Sekretarz Stanu *Ignacy Sobolewski.*

Zgodno z oryginałem: Minister Sekretarz Stanu (podpisano) *Ignacy Sobolewski.*

Zgodno z oryginałem: Radzca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady. (podpisano) *Kosecki.*

Wielki popis woyska składaiącego się z części gwardyi Cesarsko-Rossyyskiey wszelkiey broni, z gwardyi Królewsko-Polskiey, pułków piechoty, iazdy i artylleryi Polskiey, który się odbył dnia 5go b. m. przy *Powązkach*, pod naczelném dowództwem J. C. Mości Wielkiego Xięcia *Konstantego*, w obecności Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla, wystawiał zachwycaiący widok oczóm licznie tam zebranych, a przybyłych poiazdami, konno i pieszo, oboiey płci i wszelkiego stanu mieszkańców *Warszawy*. Za przybyciem ukochanego Monarchy przed iedenastą z rana na pole popisu, i za przystąpieniem do obeyrzenia przeszło dwudziestotysiącznego woyska, w 4ry linie uszykowanego, których dwie składała piechota, trzecią artyllerya, a czwartą jazda, witało Go one radośnemi okrzykami. Po obeyrzeniu, ciągnęło woysko brygadami przed Nayjaśnieyszym Panem, w naypięknieyszym porządku przy odgłosie muzyki półków każdey brygady. Ukończył się popis po pierwszey z południa z naywiększém ukontentowaniem Monarchy, które iak nayserdeczniey wynurzył Nayjaśnieyszemu Bratu Swemu, Wielkiemu Xięciu *Konstantemu*, iako temu, którego niezmordowaney pracy i usilnemu staraniu winno woysko Polskie to wszystko, co tylko woyskowego zdobić i zalecać może z porządku i piękney postawy. Tak Nayjaśnieyszy Cesarz, iako i Wielki Xiążę byli w mundurze Polskim.

Dnia 6, w niedzielę rano był Nayjaśnieyszy Pan na nabożeństwie w kaplicy zamkowey z J. C. Mością Wielkim Xięciem, otoczony Jenerałami i Officerami Rossyyskiemi, po którém udał się na dziedziniec Saski, gdzie odbywała się parada zmiany straży. Ztamtąd poszedł Nayjaśnieyszy Pan na mszą woyskową obrządku łacińskiego do kościoła PP. Wizytek, do którego wchodząc, był przyjętym od JWgo *Wołłowicza* Administratora dyecezyi warszawskiey, będącego na czele duchowieństwa. Z kościoła powrócił Nayjaśnieyszy Pan do Zamku, gdzie JWżny Hrabia *Copo d'Istria*, Sekretarz Stanu Państwa Rossyyskiego do spraw zagranicznych, przedstawił Monarsze obecnych tu znakomitych cudzoziemców, a Marszałek dworu Królewskiego niektórych kraiowców. Objechał potém Nayjaśnieyszy Pan część stolicy, a powróciwszy, przyjął nader uprzeymie wezwanych łaskawie dnia tego do swego stołu Jenerałów i Officerów, których z pilnego pełnienia obowiązków ich służby pochwalił, i o swych dla nich względach zapewnił. Podczas stołu raczył dobrotliwy Monarcha spełnić toast, *Woyska Polskiego*! (Co za wysoki dla niego zaszczyt!); poczém J. C. Mość Wielki Xiążę, iako naczelny Wódz tegoż woyska, spełnił imieniem iego kielich z podziękowaniem Monarsze za ten dowod Naywyższey Jego łaski i szacunku dla żołnierza polskiego.

Wczoray, dnia 7go rano, popisywała się przed Nayjaśnieyszym Panem pod *Powązkami* artyllerya konna i iazda z obrotami woiennemi, ich broni właściwemi, których dokładność i szybkość zjednały im znowu wysoką pochwałę Monarchy.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

PRUSSY.

W. Xiążę *Mikołay* przybył d. 3 t. m., wieczorem o godzinie 10tey do *Berlina*, i wysiadł w zamku królewskim. W towarzystwie Jego Cesarzewiczowskiey Mości znaydują się Jenerał piechoty *Lambsdorff* i Radzca stanu *Savrasow*. Nazajutrz W. Xiążę Jmć był z odwiedzinami u Króla Jmci Pruskiego, a potém w towarzystwie Xięcia następcy udał się do *Charlottenburga*, dla złożenia odwiedzin mieszkającym tam Xiężniczkóm pruskim.

FRANCYA.

(*Z gaz. berl. i Korr. hamb.*) *Paryż, dnia 25 września.* Nigdy jeszcze rady ministrów nie odbywały się tak często i nietrwały tak długo, jak teraz. Król zawsze się na nich znayduje.

Z jaką tęgością rząd nasz postępuje, dowodem tego jest następujący wyrok Królewski: „Ponieważ Vikont *Chateaubriand* w wydaném przez siebie dziele, podał w wątpliwość wyrazy osobistéy woli Naszéy, w rozporządzeniu Naszém z dnia 5go września (względem rozwiązania Izby Deputowanych); przeto postanowiliśmy i stanowimy, co następuje: Vikont *Chateaubriand* od dnia dzisieyszego przestaje należeć do liczby Naszych Ministrów Stanu. Dan w pałacu *Tuyleryach*, dnia 20 września 1816."

Nowe dzieło Pana *Chateaubriand* ma tytuł: *O monarchii konstytucyyńéy* (*De la Monarchie selon la Charte*), *przez Vikonta Chateaubriand*, *Para Francyi*, *Ministra Stanu*, z godłowym napisem: *Król*; *Konstytucya i uczciwi ludzie*. Na początku przemowy wyrażono: „Dawniey już, jedynie jako obywatel kraju, w ważnieyszych okolicznościach, miałem za obowiązek, podnosić głos mój, do oyczyzny, czegoż dzisia czynić nie powinem? Jako Par i Minister stanu, nie mamże do spełnienia większych powinności? i czyliż to, co winien jestem Królowi Mojemu, nie powinno postępować w równi z dostoynością urzędu, którym mnie zaszczycił? Jako Par Francyi, winienem Francyi prawdę mówić, i uczynię to. Jako Minister stanu, winienem ją Królowi, i przełożę mu ją." — P. *Chateaubriand* wyraził w dziele tém: „Król *nie tak myśli*, jak się *zdaje myśleć*, w rozrządzeniu swojém, względem rozwiązania Izby Deputowanych."

Podług *Monitora*. Kommissarze czterech mocarstw sprzymierzonych łącznie z wyznaczonymi Kommissarzami francuzkiemi dla sprawdzenia dotąd uskutecznionych wypłat, zgromadzili się d. 7 t. mca. Na posiedzeniu tém znaleziono, że *Francya* uskuteczniła wszystkie opłaty, jakie do d. 31 lipca 1816 wnieść była powinna.

Xiądz *Fleuriel*, który tu przybył z *Rzymu* z depeszami, tyczącemi się urządzeń kościelnych, wyjechał napowrót. Dzieło to nie jest jeszcze zupełnie ukończone.

Niezawodnym znakiem, wyraża *Monitor* z d. 21 t. m., że się partya znayduje i działać usiłuje, jest tworzenie się towarzystw tajemnych. Nie spokoyni w ciemności szukają środków mocy, dla podkopania skrycie władzy prawéy, na którą nieodważają się otwarcie powstawać. Ale, przeciw Królowi Francyi. i przeciw prawości ustawy konstytucyyńéy, cóż dokazać mogą tajemne związki i zamachy niektórych fakcyonistów? Niechayże się już nikt nie daje wciągać na ciemne zboczenia, któreby go daleko od tronu i oyczyzny odwiodły. etc.

Proces przeciw byłemu adjutantowi korpusu inżynierów, *Monier*, i oskarżonemu razem z nim *Thomas*, rozstrzygniony został. Ostatni uwolniony, a pierwszy skazany jest na śmierć. Ułożył on plan opanowania zdradą twierdzy *Vincennes*, a załogę, 500 ludzi woyska królewskiego, chciał zgładzić, zatruciem wody w studniach. Znaleziono też między jego papierami, napisaną własną jego ręką rotę przysięgi, która ułożoną była w lipcu 1815, i miała za cel, oswobodzenie Francyi od jarzma obcych etc. W ciągu śledzenia składał się wymówką, że zamach przeciw twierdzy *Vincennes* rzetelnie niczém innèm nie był, tylko widokiem *spekulacyi*.

Dnia 16 t. m. w *Lille* zaszła powtórnie krwawa sprzeczka między officerami huzarów departamentu *północnego*, a oficerami strzelców *wandeyskich*. Obie strony połączyły się przeciw nadchodzącey do nich gwardyi narodowéy i dobyły oręża. Rzecz ta ma bydź surowie roztrząsana.

Żaden biskup, żaden marszałek, żaden xiążę, żaden par, nie został mianowany prezydentem w nowych zgromadzeniuch obierczych. — Jenerał *Travot*,

którego uwięziono w zamku *Hamm*, cierpi pomieszanie umysłu.

Paryż dnia 25 września. Dnia 23, Marszałek Xiążę *Raguzy* (*Marmont*), miał prywatną audyencyą u Króla, zapewne z przyczyny kłótni, jaka się między nim i zastępcą prokuratora jeneralnego, P. *Agier*, zaszła.

Nakoniec stanął przed sądem *Leblanc*, służący Xięcia *Raguzy*, który słuchany bydź miał jako świadek w sprawie przeciw traktyernikowi *Lanclan*. Złożył on świadectwo choroby swojéy, wydane od innych sług Xięcia *Raguzy*, które sąd przyjął. Wyznał on, co następuje: „Dnia 13go maja t. r. spotkałem się na ulicy *Argenteul* z *Lanclanem* i *Toursaint*; ostatni zapytał mię: Gdzie idziesz Auguście? — Odpowiedziałem: Do zamku, miałem szczęście zostać przyjętym do liberyi. — Dostałeś się na służbę do Króla, przerwał z żywością *Lanclan*; powinienbyś nasypać jemu arszeniku do talerza i otruć go..... — Tu oskarżony przerwał świadkowi temi słowy: Przebrzydły potworo, jakże śmiesz wyrzec tak zbrodnicze słowo! — Prezydent zapytał świadka z przyzwoitą spokoynością, dla czego nie uwiadomił o tém natychmiast urzędnika policyi? *Leblanc* odpowiedział: iż uwiadomił o tém kuchmistrza *Hebret*, ażeby ten policyi doniósł. — Tak on, jako i *Toursaint* słabo tylko dowodzili prawdy słów wyrzeczonych. *Leblanc* wyznał daley, że o mowie *Lanclana* domó i kuchmistrzowi *Hbret*, dla tego, iż tamten chciał mu przeszkodzić w dostaniu mieysca. Inni świadkowie dali naylepsze świadectwo za *Lanclanem*. Nakoniec głosowano, względem pytania: „Czyli *Lanclan* jest winnym i przekonanym, że d. 15 maja t. r. uczynił propozycyą, któréy nie przyjęto, względem targnienia się na życie Króla?“ Sąd przysięgłych dał wyrok jednomyślny, że *nie*.

Mówią, że Król chciał kupić *Malmaison*, i że czyniono o to propozycyą Xięciu *Eugeniuszowi*; ale Xiążę oświadczył, że tego dziedzictwa po swéy matce nie przeda.

P. *Chateaubriand*, d. 17 t. m., złożył sam Królowi exemplarz nowego dzieła swego, razem z pismém, w którém wyraził, iż sumnienie jego wymaga, ażeby dla zbawienia oyczyzny dzieła tego nie ukrywał, i że wszelkie zarzuty przeciw głosowi temu są daremne. — Dzieło zostało skonfiskowane. U księgarza *Lenormant* opieczętowano 2000 exemplarzy.

Jenerał *Desaix* i pułkownik *Favre*, którzy od niejakiego czasu osadzeni byli w twierdzy *Fenestrelle*, na rozkaz Króla Sardyńskiego, uwolnieni zostali. — P. *Simon*, którego rząd Niderlandzki wydał rządowi francuzkiemu, uznany został za niewinnego przez sąd specyalny w *Metz*.

Temi dniami przedstawioną była Królowi bohaterka *Wandei*, *Renée Bordereau*. Król przyjął naylaskawiey znamienitą osobę, okrytą taką liczbą ran chwalebnych.

Anglia.

(*Z Korr. hambur.*) *Londyn d. 27 września.* Lord *Exmouth*, mianowany jest wikomtem; kontr-admirał, *Milne*, kommandorem orderu *łaziennego*; kapitani *Ekins*, *Aylmer*, *Wyse*, *Maitland*, *Patterson* i *Coode*, kawalerami tegoż orderu.

Żadnéy już nie ma tajemnicy, że Xiężna *Karolina* znayduje się wstanie spełnienia nadziei narodu.

P. *Grimes*, sekretarz lorda *Exmouth*, raniony został w bitwie d. 27go. Okręt *Queen-Charlotte* przez 6 godzin, z obustron ciągle strzelał; już prawie użył ostatnich ładunków, kiedy się uyrzał złączonym z innym okrętem. Lord *Exmouth* raniony w szczękę przez odlatującą trzaskę. Kontr-admirał, *Milne*, z autentycznemi depeszami o zwycięztwie algierskiem, na fregacie, *Leander*, wysłany dla wiatrów przeciwnych jeszcze do *Londynu* nie przybył. — Król Francuzki pisać, miał do Lorda *Exmouth* z powinszowaniem odniesionego zwycięztwa.

O stanie rzeczy w *Ameryce-Południowéy* z gazety *Yorkskiey* pod 22 sierpnia, umieściły gazety londyńskie następujące doniesienie: „Kapitan *Bowers*, dowódzca kutra *Bolina*, po 17 dniach żeglugi z *Porto-Cavallo* tu przybył, i donosi, że jenerał *Bolivar* dnia 5go lipca wylądował w *Ocumares*, małym porcie, o mil 15 od *Porto-Cavallo*, z małém swém woyskiem patryotów, po większéy części z *Negrów* wyspy *St. Domingo* złożonem, i do *Caracas* ciągnął; w drodze téy spotkał się z woyskiem królewskiem jenerała *Moralles*, który woysko jego zniósł prawie zupełnie. *Bolivar* ucieczką się ratował. Wszystkie swoje powozy i ammunicyą nieprzyjacielowi zostawił, a sam z małą liczbą przywiązanych do siebie uniósł się na flotyllę. Dowódzca téy flotylli w *Ocumares*, *Biron*, nic chciał wychodzić pod żagle dla niedostatku zapasów żywności. Z téy przyczyny ludzi na ląd wysadzono, a tyle tylko zatrzymano, ile rzeczywiście potrzeba było do osadzenia flotylli. Wysadzeni na ląd zostali porżnięci przez wściekłość zgromadzonego motłochu; flotylla z jenerałem *Boliwarem* popłynęła do wyspy *Buyenaires*. Z ciężkością mu przyjdzie raz jeszcze ukazać się na polu.“

Angielski okręt, *St. Antonio*, który niedawno przez kapra trypolitańskiego zabrany i do *Trypolu* był zaprowadzony, za odebraniem wiadomości o losie *Algierczyków*, natychmiast uwolniony został. — Bryg hiszpański, który z *Afryki* z niewolnikami *murzynami* do *Porto-Ricco* przybył, zapewnia, że od niejakiego czasu, około brzegów *Afryki* daje się postrzegać wiele okrętów wojennych *angielskich*, które już 25 okrętow, powiększéy części hiszpańskich, do *Havanah* należących, zabrały, w tym właśnie czasie, kiedy nabierały niewolników.

Znajomy *Real*, dawniey prefekt policyi paryzkiey i ex-senator, z familiją swoją do *Nowego-Yorku* przybył. — Korsarze algierscy, na morzu jeszcze będący, połączyć się starali. — We *Francyi* mają teraz krążyć fałszywe assygnaty banku angielskiego.

Na zgromadzeniu obywateli miasta *Londynu* uchwalono, podać Xięciu Rejentowi poselstwo, z powinszowaniem algierskiego zwycięztwa; a dla lorda *Exmouth*, oficerów i żołnierzy tey wyprawy, podziękowanie; prócz tego dla obódwóch admirałów, Lorda *Exmouth* i *Milne*, prawo obywatelstwa miasta *Londynu* i złotą szpadę, z których przeznaczona dla Lorda *Exmouth* 200 gwinéy, a dla kontr-admirała *Milne*, 100 gwinéy ma kosztować. — Kapitan *Brisbane*, który pierwszy depesze Lorda *Exmouth* przywiózł do *Londynu*, przez Xiążęcia Rejenta na rycerza jest passowany. — Pogłoska, że Lord *Exmouth*, powracając do *Anglii*, *Ceutę* osadził, jest bardzo niepewna. — Powszechnie mówią, że bateryami algierskiemi francuzcy inżenierowie kierowali. — W *Calais* aresztowano dyrektora i kontrollera poczty. — W *Pondichery* zabito tygrysa, który wbiegł do samego miasta.

Przyszły tu depesze Lorda *Exmouth*, datowane d. 3go września, w których donosi o podpisaniu traktatu pokoju z Algierem, na warunkach już wiadomych. Wymiana traktatów i ratyfikacya nastąpiła d. 2go września. *Dey* długo niechciał wydać dwóch Hiszpanów w niewoli będących, kładąc za przyczynę, iż się kryminalnych występków dopuścili. Ale nakoniec wydać ich musiał. — Poróżnienia między Ameryką i Neapolem niezostały jeszcze ułatwione, gdyż żądania Amerykanów podane zostały do rozstrzygnienia wysokich Mocarstw Kongresu Wiedeńskiego. — W *Deptford* spuszczono nowy okręt linijowy 30 działowy, który zastępuje dawnieyszy okręt tegoż imienia, w dzień Bożego Narodzenia 1811 około *Texel* z całą osadą rozbity. — W chwili, kiedy Lord *Exmouth* przed Algierem stanął, fregata francuzka przyszła do portu, zarzuciła kotwicę i depesze do Algieru posłała; zaraz potém napowrót odpłynęła, nieofiarując Lordowi *Exmouth* pomocy, ani też miała o to wezwania. Wiadomo, że Francya jest w pokoju z Algierem. — Konsulat Angielski w *Kadyxie* pod 3 września obwieścił, że bryg Angielski *Lady Warren*, z *Buenos Ayres* przybyły, przez Ka-

pra Hiszpańskiego *Leferaz* zabrany i zaprowadzony został. Przełożenia konsulatu Angielskiego, o uwolnienie tego statku, zostały bez skutku. — W ostatnim tygodniu uczyniono w *Portsmouth* uwagę nad okolicznością, od lat 25 niewidzianą, to jest: iż żadnego okrętu wojennego na kotwicy tam niebyło. — Od niejakiego czasu bardzo wiele gotowych pieniędzy przychodzi z lądu do Angli, tak, że na każdy tydzień równo kłaść można milion funtow szterlingów. — Z okoliczności poselstwa Króla Niderlandzkiego, względem ograniczenia wolności druku, gazety nasze przypominaią notę Lorda *Liverpool*, w ktorey on wyrazil: „ Iż J. K. Mość, na przełożenie obcey władzy zgoła, na nic niezezwoli, ani może zezwolić, cobykolwiek wolność druku w *Brytanii Wielkiey*, przez Konstytucyą zaręczoną, w wątpliwość podawać mogło.“ — Lord *Exmouth* 3go lub 4go t. m. miał napowrót do Anglii wypłynąć. — Wiadomości z Ameryki o tegorocznym żniwie są bardzo niepomyślne: zimne lato przeszkodą było dóyrzeniu zboża. — Kapry południowe amerykańskie około wysp kanaryyskich zabrały ośm okrętów Hiszpańskich; jednego z nich ładunek na pułtora milijona piastrów szacują.

(*Z gaz. berl.*) *Londyn dnia 20 września.* Dnia 18go, Xiążę Rejent dawał audencyą posłom Rossyyskiemu, Francuzkiemu, Niderlandzkiemu, Sardyńskiemu i Wirtemberskiemu. Wczora byli u Xięcia Rejenta Xiążęta *York* i *Kumberland*, takoż Ministrowie *Bathurst* i *Castlereagh*. — Szeryfowie *Londynu* zapytywali wczora ministra spraw wewnętrznych, Lorda *Sidmouth*; czy Xiążę Rejent przyymie prosbę zgromadzenia *Elly*. Minister oświadczył, że prosba ta zwyczayną drogą przyyśdź powinna.

Powszechnie utrzymują, że Lord *Exmouth* powróci do *Anglii* bez dalszych przedsięwzięć na *morzu* śródziemnem. Spodziewaią się teraz, że po tak świetnym zwycięztwie, pierwszy Lord Admiralicyi osobiście go przyymować będzie.

Lord Kanclerz od Kommissyi każdego bankructwa pobiera 1 f. s. i 2 szyl. Wyliczono, że teraźnieyszy Lord Kanclerz zbierze z tego źrzódła 40,000 f. s. — Towarzystwo biblijne brigtońskie miało d. 12 t. m. posiedzenie, na którem było 600 osób, a to 100 mężczyzn i 500 dam.

Austrya

Korrespondent hamburski donosi z Austryi pod 21 września: „ Niepewną iest pogłoska, że Jenerałowie *Savary* i *Lallemand* z Turcyi do Węgier przybyli— Taż gazeta pod 21szym września wyraża: uroczyste oddanie Xiężniczki bawarskiey Karoliny przyszłemu iey małżonkowi, Monarsze naszemu, nastąpi w *Braunau*; a w kilka dni po tem odprawi się wjazd iey uroczysty do Wiednia

Włochy.

Korrespondent hamburski donosi ze Włoch pod 18 września: „ Trzy okręty amerykańskie, które się ieszcze w posiadaniu rządu neapolitańskiego znaydowały, zostały wydane Posłowi amerykańskiemu P. *Pinkney* — Zgoła się nie potwierdza wiadomość, że *Dey* algierski przez taiemny artykuł zmuszony został do wydania wszystkich skarbow swoich Anglikom — Do niepewnych należy pogłosek, że na morzu adryatyckiém ukazała się flota turecka z 15tu okrętow linijowych.

Marszałek Porucznik austryacki Hrabia *Nugent* ma wyiechać z *Neapolu* do Kalabryi. Tak w publiczności, iak i u dworu pokazuie się on zawsze w mundurze neapolitańskim.

Donoszą z *Genui* pod dniem 9tym b. mca, iż Dey algierski wielu swoim poddanym, o zdradę obwinionym, sam własną ręką głowy poucinał. Niektóre oddziały Turkow miały zaniedbać swey powinności, a naczelnicy ich schronili się w góry przed zemstą Pana swego. Dey tak iest dumny, iak i przedtém, i niemniey nienawidzi Anglików, iak dawniey. Lud kocha go nadzwyczaynie — Lord *Exmouth* odpłynął z flottą, ale niewiadomo dokąd; wymieniaią *Korfu*, iako mieysce połączenia się wszystkich okrętow angielskich, na śródziemnym morzu krążących.

Trybunał Stу w Bononii kazał skonfiskować wszystkie exemplarze pisma pod napisem: *O prawie udzielonem Królóm od Boga*, a wydawcę iego, Franciszkana z *Parmy*, nazwiskiem *Franciszka Bertoli*, wezwano do *Rzymu*.

Starożytności wykopywane w *Pompeia* staią się coraz pożytecznieyszemi dla nauk wyzwolonych. Znaleziono niedawno obok odkrytey świątyni, sztukę marmurową, która do rozwiązania wielkich wątpliwości uczonych, tyczących się miary starożytney, posłużyć może. Pan *Arbiti* wyda niebawnie pismo o tem ważném odkryciu.

OGŁOSZENIA.

1. Towarzystwo Dobroczynności powiatu Nowogródzkiego, które z samych tylko miłosiernych składek Dom Dobroczynny w mieście Nowogrodku utrzymując, w nim kilkadziesiąt osób prawdziwą nędzą, kalectwem i sierоctwem dotkniętych, żywi i dostatecznie opatruje, otrzymało w niedawnym czasie dzieło pod tytułem: *Uwagi do Komitetu kredytorów Radziwiłłowskich*, pracowitym piórem napisane, i na fundusz ubogich Domu Dobroczynnego Nowogródzkiego, wydrukowane, którego dzieła blizko tysiąca exemplarzy mając do rozsprzedania, cenę exemplarza na papierze pocztowym złt. 4, a na wodnym złt. 3 postanowiwszy, tak celem uskutecznienia rychleyszéy sprzedaży, jako dla łatwieyszego każdemu z interessowanych osób kupna tego tak świątego, i pożytecznego dzieła, wezwało Towarzystwo ku pomocy sobie xięży Bernardynów, jako Zakonników na miłości bliźniego zasadę swoję mających z prośbą troskliwego zajęcia się rychłą wyprzedażą, i tak do XX. Bernardynów Wileńskich exemplarzy 200; do Grodzieńskich exemplarzy 100, do Słonimskich exemplarzy 60, do Mińskich exemplarzy 100, do Nieswiskich, którzy i Słuckim udzielą exemplarzy 140 rozesławszy, resztę exemplarzy 394 ku wyprzedaniu w teyże samey cenie pod wiedzą Sekretarza swojego w mieście Nowogródku zostawiło; o czém Przezacną Publiczność przez Gazetę Kuryera Litewskiego toż Towarzystwo ma honor uwiadomić. Działo się 1816 Septembra 25 dnia. Nowogrodek.

Zgodno z protokułem: Antoni Szpichalski Sekr. Tow.

1 Niżey na podpisie wyrażony, za zgodzeniem się WWJPP. Exdywizorskich Sędziow wyznaczonych w massie konkursowey zmarłego WJPana Justyna Anferowicza Sędziego Staroduboskiego, wydał, iako kredytor obwieszczenie w dniu 19 mca 7bra, i że za niedziel sześć od daty podanego obwieszczenia, takowy zjazd nieuchybnie nastąpi, wszystkich do tey massy kredytorow należnych po trzykrotnie przez gazetę Kuryera Litewskiego uwiadomić postanowił, i dopełnia — Woyciech Hutorowicz, b. Exakt. Ptu Wilk.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — wDrukarni XX. Pijarów.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 81

WILNO DNIA 7 PAZDZIERNIKA 1816 ROKU.

Stosownie do nowego urządzenia biegu poczt, wydawanie gazety Kuryera Litewſkiego będzie, każdego tygodnia we wtorek i piątek, o godzinie, jak dotąd, 5ciey z południa, i następujący Ner 82gi wyydzie już we wtorek, dnia 10 t. m. Przemiana ta jest dogodnieyszą dla Publiczności: gdyż z układu dni pocztowych wypada, że wiadomości znacznie wcześniey wychodzić będą; dla prenumeratorów zaś przez pocztę odbierających, na wszystkie strony Państwa już po dwa razy co tydzień gazeta rozsyłaną będzie.

Gazeta Kuryera Litewſkiego i na rok następny w zwyczaynym formacie wychodzić będzie. Cena prenumeraty zwyczayna, w Wilnie bez przesyłania pocztą na rok srebrem rubli 9; z przesyłaniem do wszystkich mieysc wewnątrz Państwa, na rok srebrem rubli 14. — Przyymuje się prenumerata w Wilnie w Expedycyi Gazetney Litewſkiego Pocztamtu i w Redakcyi gazety. W innych zaś gubernijach we wszystkich Kantorach i Expedycyach pocztowych. Przyymuje się prenumerata tylko rocznie i półrocznie, a na mieyscu i kwartałowie. — Chcących odbierać tę gazetę przez pocztę, uprasza się o wcześnie zapisane prenumeraty, ażeby Redakcya mogła ograniczyć liczbę wybijać się mających exemplarzy, dla zupełnego wszystkim Prenumeratorom rozesłania. Razem też uprasza się o wyraźne zapisywanie imion i urzędów prenumeratorów, oraz mieysc, przez które i do których się ma przesyłać gazeta.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

TURCYA

Korrespondent hamburski donosi z Konstantynopola pod 24 sierpnia: „Jenerał *Lallemand* udał się ze *Smyrny* do *Egiptu*; zapewne i dotychczasowy towarzysz jego podróży, *Savary*, tamże pośpieszy. Wreście kray ten zdaje się bydź mieyscem zbierania się wielkiey liczby wygnanych Francuzów. Dway sztabowi oficerowie, z liczby przywiązanych do *Bonapartego*, przyjęci są za ministrów do służby tamecznego Baszy.

AMERYKA

(*Z gaz. Ruſki Inw.*) Duch buntu pomiędzy *Negrami* codzień się rozszerza. Jeżeli sądzić mamy z wiadomości, otrzymanych z *Karoliny-Południowey*, już panowanie *Europeyczyków* w nowym świecie zbliża się do końca. Kraje, w których oni mogą mieć jeszcze nadzieję dłuższego panowania, bardzo są nieznaczące. *Europeyczykowie* obudzili w *Amerykanach* ducha, którego zupełne rozwinienie wielkiemi wstrząśnieniami grozi całey *Europie*.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

(*Z gaz. Ruſki Inw.*) Podług doniesienia jedney z gazet angielskich, jenerał porucznik *Lallemand*, który z wielą officerami francuzkiemi w służbie algierskiey zostawał, utracił szczękę od pęknienia jedney haubiczney granaty.

Hrabia *Moden*, który towarzyszył w podróży W. X. Jeymości Rosssyyskiey, Małżonce Następcy tronu Niderlandzkiego, przybył do *Paryża*. — Hrabia *Tolſtoy*, W. Marszałek dworu Cesarza Jmci Rossyyskiego, z *Berlina* do *Karlsbadu* wyjechał.

(*Z gaz. petersb. le Cons. Impar.*) Grecya, ta klassyczna ziemia umiejętności i sztuk, od niejakiego czasu czyni usiłowania około odzyskania w niejakiey części pięknego dziedzictwa, które jey wydarte zostało, a którego narody zachodu drogie zachowały szczątki. Powstają i do wyższego coraz udoskonalenia przychodzą szkoły, założone w różnych stronach tego kraju, niegdyś tak kwitnącego. Szkoła w *Melies* (miastecko w blizkości góry *Pelium*, niedaleko *Zagora, Sagari*) fundowana przez archimandrytę *Gazy*, jest na stopniu kollegium, w którém uczą Ewangelii, filozofii Sokratesa, dawnego i nowego języka greckiego, tudzież języków niemieckiego, francuzkiego i włoskiego, nauk potrzebnych dla duchownych, dla professorów, rolników i handlujących: założona jest około roku 1770 i posiada już bibliotekę, 8,000 woluminów mającą. W *Chio* jest szkoła, w którey administratorów liczbie jest znajomy w *Europie* doktor *Coray*. W *Tassy* jest gimnazyum, w którém, prócz innych umiejętności, uczą matematyki: szkoła ta jest bardzo liczna. W *Atenach* piękna i kwitnąca jest szkoła, wskrzeszona za staraniem doktora *Rhasis*. Oprócz towarzystwa *Filomuzów*, mającego za cél staranie o środki potrzebne do rozkrzewienia nauk w *Grecyi*, wydawanie dzieł klassycznych, pomaganie ubogim uczniom, i wyszukiwanie zabytków starożytności, jeszcze superyorowie klasztorów ateńskich ogłosili subskrybcyą na założenie katedry filozofii. W *Konstantynopolu, Smirnie, Bukareście*, i w *Cydonii*, są wielkie kollegia, w których uczą literatury i filozofii; w wielu nakoniec miasteczkach *Grecyi*, są szkoły niższe, w których wykładają dawnych pisarzów greckich.

Jeden z chemików londyńskich wynalazł lekarstwo na niestrawność, które przedaje w małych flaszeczkach po 4 i 7 szylingów. Jak tylko uwiadomił przez gazety o swoim wynalazku, sklep jego ciągle napełniony jest kupującymi; a od dnia 16go lipca przedał 3,000 flaszeczek.

(*z gaz. ryzk. Zusch.*) Cesarz Austryacki wyniosł *Illirya* na stopień królestwa. Mówią, że to królestwo dla Arcy-Xiężny, *Maryi Ludwiki*, iest przeznaczone. Ale to bardzo niepewna pogłoska.

Historyą religii Chrystusa Pana, przez *Stolberga* napisaną, Papież na język włoski przełożyć kazał.

Paryzkie gazety utrzymuią; że zwycięztwo algierskie iest **kupione**, i dodaią, że Dey podeyrzanym o to własną ręką głowy poucinał.

Kwatery woyska pruskiego odmienione bydź maią. Plan do tego Król własną ręką wypracował.

Zielony Karzeł staie się coraz zawziętszym. Jeden z iego numerów iest wyraźnem wezwaniem do zrzucenia *Burbonów*.

Szwecya ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki weszła w przymierze handlowe, które minister stanu Hrabia *Engeström* i Radca stanu Hrabia *Mörner*, d. 5 t. m., z pełnomocnikiem amerykańskim P.

Russel w *Sztokolmie* podpisali. Pełnomocnik ten udał się potem do *Kopenhagi*, dla zawarcia podobnegoż traktatu. Robi się także traktat handlowy z *Prussami* i *Danią*.

Sławny Astronom, *Schröter*, nmarł w *Lilienthal*, maiąc lat 72. Był rodem z *Erfurtu*.

Xiążę Następca tronu Szwedzkiego za powrótem do *Sztokolmu* szczególnieyszą okazuie przychylność dla nauk.

Znaiomy radca dworu, *Jung-Stilling*, był niedawno u iednego dworu niemieckiego przypuszczony na audyencyą przed samym obiadem; gdy oznaymiono do stołu, dwór się oddalił, a staruszka, iak stał, zostawiono; zasmucony starzec, na zapytanie o takiem z sobą zdarzeniu, otrzymał w odpowiedzi: ponieważ on nie iest slachcicem, dla tego do siadania u stołu dworu *zdolnym nie iest*.

Nasłońcu coraz więcey plam postrzegać zaczynaią.—Kiedy Lord *Exmouth* przed *Algier* przyszedł, znalazł flottę amerykańską, która 14tą dniami pierwiey tamże stanęła. Ale oswiadczył, że iey pomocy nie potrzebuie.

Wiadomości Gospodarskie.

Blisko dwa lata temu, jak Pan *Lee* Anglik dostał patent za swoy wynalazek wyrabiania lnu i konopi, do którego nie używa moczuły. Na ten koniec założył rękodzielnie tych materyałów swoim sposobem wyrabianych w *Old-Bow*, nad rzeką *Lea*, blisko Londynu (*). Można tam widzieć ciąg tych działań i onych wypadki. Uważam wynalazek Pana *Lee*, jako jedno z udoskonaleń nayważnieyszych, które kiedykolwiek otrzymały rękodzielnie płócien, i przewiduję, że sprawi całkowitą odmianę w processie blechu. Jedyny sposob, którego do tychczas używano, ażeby włókno lnu i konopi pozbawić łodygi drewnéy, był ten, iż zatapiano te rośliny do wody, i trzymano w niéy aż do fermentacyi zgniłéy: wystawiano potém przez czas niejaki na słońce, a gdy części drewne stały się kruche, oddzielano je nareście w tarli bardzo dobrze znajoméy i opisania niepotrzebujacéy. Ale przez ten proces włokno się osłabia, część onego znaczna w stratę idzie i len nabywa koloru żółto-zielonawego, którego mu odjąć niemożna, tylko przez process blechu kosztowny i wiele czasu zabierający.

Pan *Lee* nie zamacza lnu i nie rozściela go na murawie; lecz zebrany zwyczaynie, gdy już doyrzeje, kładzie między dwie sztuki drzewa złobkowane i wyłożone żelazem: spodnia sztuka jest przytwierdzona, wierzchnia zaś obraca się na zawiasach i bije zwolna po lnie: wypukłości górne wpadają doskonale w dolne żłobki. Przez inny mechanizm, temu podobny, oczyszcza się len zupełnie z istoty drewnéy i otrzymuje się czyste włókno, które następnie ciągnione na gremplach rzadszych i gęstszych, robi się coraz cieńsze i doprowadza się do stopnia, jakiego użytek wymaga.

Proces ten wiele przynosi korzyści i uwalnia bowiem od wszelkiéy manipulacyi zamaczania lnu i rozściełania na sliszczu, przezeń większa ilość otrzymuje się włókna, które przytém jest mocnieysze i łatwiéy się rozdzielające, tak dalece, iż po pierwszém wyrobieniu, jest z czego wybrać do przędziwa na korony. Oprócz tego jest główna korzyść, że konopie i len tak przygotowane bielą się prostém obmyciem w czystéy wodzie: bo istota kolorująca nie będąc jeszcze mocno z włóknem złączona, łatwo się rozpuszcza i woda ją z sobą unosi. Proces kładzenia lnu do moczuły, sprawuje właśnie ścisły związek istoty kolorującéy z włóknem, i bielenie następne tak potrzebném robi. Nowy tedy sposób Pana *Lee*, przez który włókno lniane i konopne w większéy obfitości, miększe i delikatnieysze otrzymuje się, korzystnieyszy jest od pospolitego, i blech zwyczayny niepotrzebnym robi; w połączeniu więc tych korzyści, każdy uzna oczywiste udoskonalenie. (*Odkrycia nowe i użyteczne w rodzaju rolniczym gdzieindziéy zrobione, zasługują, aby w naszym kraju do wiadomości podane były. Takim jest wynalazek Pana* Lee, *tu opisany. Nowy jego proces chodzenia koło lnu, bardzo przydatny w Litwie bydź może, zwłaszcza w powiatach uprawą lnu głównie trudniących się. Oszczędziłby robotnika w wielkiéy ilości do wyrobku potrzebnego w tym czasie, gdy i inne prace rolnicze dużo rąk wymagają, a dla lnu zaniedbywane bydź muszą, i razem cały process lniany prędzeyby się kończył, i do obrótu handlowego przyśpieszał. Wypada teraz go doświadczyć, a właściciele ziemi, których ten wynalazek obchodzi, niech raczą wypadki robionych doświadczeń udzielać publiczności. Gdyby kto z możnieyszych i oświeconych naszych ziomków odżałował kosztu i starań na przeprowadzenie tego wynalazku do naszéy Litwy, przez własne doświadczenia, czy przez dojechanie do Pana* Lée, *czy przez dosłanie kogo od siebie, albo przez pismienne zniesienie się; taki jednę znaywiększych uczyniłby dla tuteyszego kraju przysługę, i zyskałby nie wygasłą w sercach obywatelskich wdzięczność.* (z *Dzień. Wileń. Nr. 20.*)

Wiadomość o cenie produktów na rynkach wileńskich. — Niepołożone liczby znaczą, że tych produktow dnia tego nieprzedawano na rynkach.		Dni Targowe miesiąca września 24.		26.		29.	
		Cena na assygnaty					
		Rub.	kop.	Rub.	kop.	Rub.	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Żyta suchego	50	—	—	—	—	—
	— surowego	48	—	—	—	48	—
	Pszenicy ozimey	—	—	—	—	—	—
	— — jaréy	—	—	—	—	—	—
	Jęczmienia	29	—	—	—	29	—
	Owsa	21	—	—	—	21	—
	Gryki	—	—	—	—	—	—
	Grochu	—	—	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych . . .	50	70	57	70	57	70
	— owsianych	87	90	87	90	87	90
	— gryczannych . . .	80	64	80	64	80	64
Pud rossyyski.	Łoju surowego	12	—	12	—	12	—
	— topionego	18	—	18	—	18	—
	Miodu z woskiem . . .	25	—	25	—	28	—
	Wosku	50	—	50	—	50	—
	Świec woskowych białych	98	—	98	—	98	—
	— — — żółtych	75	—	75	—	75	—
	— łojowych przywoźn.	22	—	22	—	22	—
	— — — tu robion.	19	—	19	—	19	—
	Siana muroźnego . . .	—	95	—	95	—	95
	Faska masła 6 garcowa .	21	—	21	—	21	—
	Piwa krajow. beczka 40 garco.	13	80	13	80	13	80
	— dubeltowego . . .	24	60	24	60	24	60
Od 1go do 8go pazdziernika.	Chleba razowego ¼ . funt	—	—	—	—	—	7
	— średniego . . —	—	—	—	—	—	10
	— pytlowego przedn. —	—	—	—	—	—	20
	Mięsa funt 1	—	—	—	—	—	15
	Wódki garniec	—	—	—	—	2	58

(*) Len tym sposobem wyrobiony podobny jest do białego jedwabiu. Probki wzięte od samego Pana *Lee* w Londynie przywiózł P. *Józef Hrabia Sierakowski* do Wilna, i tu je widzieć można w gabinecie czytania przy bibliotece uniwersyteckiéy.

Doz wala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — *w Drukarni XX. Pijarów.*

ОБЪЯВЛЕНІЯ.

1. На основаніи повеленія артиллерискаго департамента Военнаго Министерства, Командиръ Виленскаго арсенала Полковникъ Бушуевъ, вызываетъ желающигъ, на поставку въ сей арсеналъ наисправленіе артиллеріи дубовыхъ лесовъ: какъ по брусьевъ, кряжей, досокъ и мелкаго, о количествѣ коихъ, въ оборотѣ, въ мѣрѣ, толщинѣ идлины. объявлено будетъ при торгахъ и кандиціяхъ съ заключеніемъ контрактовъ. — Равно и на покупку назначеннаго изъ сего арсенала железа впродажу разнаго Лому Сколько весомъ окажется, ко цене принродаже за пудъ, объявится. Желающіже поставлять леса для объявленіія согласіи и распоряжении взаготовлении и доставлении могуть прибывать къ нему въ арсеналъ въ теченіи сего октября будущихъ ноября и декабря месяцовъ во всякое время — Покупщики же железа ежеденно пополуночи въ 10, а по полудни въ 3 часа, пока продажа железа производиться будетъ.

---

1. Na mocy rozkazu artyllerycznego Departamentu ministeryum woyskowego, Dowódzca wileńskiego arsenału, półkownik Buszujew, wzywa życzących sobie podjąć się dostarczenia do tegoż arsenału, potrzebnego na reparacye artyleryczne drzewa dębowego, jako to: brusow, belek, descek, i różnego drobnieyszego, o którego ilości, dobroci, mierze grubości i długości, oświadczono będzie przy licytacyi i w warunkach przy stanowieniu kontraktu. Również o cenie przeznaczonego do sprzedania, z tegoż arsenału, różnego połamanego żelaza, ile się podług wagi znaydzie, oświadczy się przy samey przedaży. Życzący dostarczać drzewa dla dowiedzenia się o ugodzie i rozporządzeniu względem przygotowania i dostawy mogą do niego przybywać do arsenału w przeciągu teraźnieyszego miesiąca oktobra i następnych nowembra i decembra w każdym czasie. Chcący zaś kupić żelazo codzień o godzinie 10 zrana, i o trzeciey z południa aż do ukończenia przedaży.

---

2 Rada Szlachetna Imperatorskiego miasta Rygi, sądownie postanowionym Kuratorom massy konkursowey kupca tuteyszego i Polskiego Nadwornego Konsyliarza Albrechta Muyżela, pozwoliwszy Proclama ad Concursum creditorum, dla wyexpedyowania takowego Proclama do szlachetnego Sądu Woytowskiego odesłała.

Zapozywaią się więc, wszyscy kredytorowie wspomnionego Albrechta Mużela do zwyż wyrażonego Szlachetnego Sądu Woytowskiego, takim sposobem; iżby od dnia publicznego wywieszenia ninieyszego Proklamatu, wprzeciągu sześciu miesięcy, a naypoźniey, aż do dnia 19go lutego 1817 roku na piśmie z wszelkiemi ich długami, i pretensyami, z jakiego bądźkolwiek zródła wynikaiącemi zgłosili się do Szlachetnego Sądu Woytowskiego, oraz w tymże Sądzie, dowody pretensyy swoich złożyć raczyli, z tym atoli iednak warunkiem, iż po upłynieniu takowego terminu præclusionis, żaden kredytor daley słuchanym niebędzie, owszem każdy, który pretensyy swych nie zameldował; z onemi odsądzonym zostanie

Ci, którzy od wspólnego dłużnika fanty w zastawie maią pod utratą Prawa swego takowe złożyć powinni — A ci, którzy do ninieyszey massy Konkursowey dłużni są, pod karą prawa, w Sądzie ninieyszym do wzwyż wyrażonego terminu zgłosić się obowiązani zostaną. Publikowane w Sądzie Woytowskim miasta Rygi, dnia 19go Augusta 1816 Ad Mandatum C. Hollander. Jud. Preto. Imp. Civ. Rig. Sekretar.

---

2 Wenn bey einen Wohl. Edl. Rathe der Kayserlichen Stadt *Riga*, die gerichtlich *constituirten Curatores* der *Concurs* Masse, des hisigen Kaufmanns und polnischen Hofraths *Albrecht Muyschel*, um ein *Proclama ad concursum creditorum* besagtem gerichte das nachgesucht, ihrem Gesuche auch *deferiret* und selbige zum Erhalt der Ausfertigung solchern *proclamatis*, an eine Edl Vogteyl. Gericht verwiesen worden; Als werden von ein Edl. Vogtey. Gerichts alle und jede, welche an besagten Gemeinschuldner *Albrecht Muyschel*, *exquoquaque capite seu jure* solche auch herrüren möchten, Ansprüche zu haben vermeinen, hiemitelst aufgefordert sich *a dato* dieses afigirten *Proclamatis*, innerhalb sechs Mohnate spetestens bis zum 19 Februarii 1817 bey diesen Edl. Vogtey Gerichte schriftlich zu melden, und ihre *fundamenta crediti* unter der Verwarnung zu *exhibiren*, das nach Ablauf dieser Preclusionfrist niemand weiter gehert, sondern alle und jede, welche sich in termino nicht gemeldet auf immer mit ihren etwannigen Ansprüchen oder Forderungen *precludirt* sein sollen. So wie auch die jenigen welchen zu Sicherheit ihrer Forderungen Kastenfänder verschriben Worden bey Verlust ihres Kastenfandrechts and die jenigen welche dem Gemeinschuldner verschuldet bey Vermeidung gesezlicher Strafe sich gleichfals bey disem *Foro concursus in termino præfixo* zu melden angewiesen werden. Publicatum Riga Vogtaischen Gericht den 19 August 1816 Ad mandatum C. Hollander. Jud. Preto. Imp. Civ. Rigens. Sekretar.

---

2. Johan i Regina Geylerowie małżon. Obyw. Wileń. za Prawem wieczysto zrzecznym przedażnym w roku teraźnieyszym 1816 septembra 6 dnia sprawionym Eor. 25 przed aktami Ziem. Wileń. przyznanym od W. JP. Wincentego Sawicza Star. Wil. zostawszy aktorami i dziedzicami domu murowanego ze wszelkim zabudowaniem i placem do onego przynaleznym w mieście Wilnie pod Nr. 255 taryfowym na ulicy Końskiey idąc do policyi starey sytuowanego; uwiadamiaią powszechność, iż jeżeli ktokolwiek ma do W. Sawicza iakie pretensye, takowe bynaymniey do JPP. Geyslorów nie należą, lecz wprost skutkiem assekuracyi nawzaiem w roku t. raźn. dnia 6 7bra zawartey regulować się powinny do W. Sawicza, ażeby przeto nikt się niewiadomością niesktadał przez ninieysze ostrzega się.

---

5 Od Wołyńskiego Rządu Gubernskiego czyni się ogłoszenie: iżby życzący wziąć podrad na utrzymanie na 64 stacyach pocztowych Gubernii Wołyńskiey, 1654 koni, na których stacyach, ile naznaczono koni na każdą, i jak wiele płaci się na rok dzierżawcom poczt summy z ziemskich poborow poniżey się wyszczególnia, a mianowicie na stacyach: Czerniachowskiey 37 koni, 13,431 rubli; Fałowskiey 37 koni, 13,451 rubli; Bobryckie 37 koni, 13,320 rubli; Mohlańskiey 37 koni, 13,320 rubli; Waskowickiey 37 koni, 13,320 rubli; Zytomirskiey 67 koni, 25,125 rubli; Wilskiey 55 koni 12,375 r. Porszyskiey 33 koni 12,358 rubli 50 kop. Sokołowskiey 27 koni, 9,990 rubli, Studenickiey 25 koni 9,050 rubli, Kodeńskiey 35 koni 12,950 rubli; Berdyczewskiey 42 koni 15,204 rubli, Rygrodzkiey 30 koni, 9,750 rubli; Koreckiey 30 koni, 11,100 rub., Giedowickiey 24 koni 8,880 rubli; Nowogród-Wołyńskiey 33 koni 12,210 rubli; Niesołońskiey 33 koni 12,210 rubli, Rohaczewskiey 12 koni 4,440 rubli; Ostrogskiey 42 koni, 13,540 rub., Tulczynskiey 33 koni 12,705 rubli, Czusłużawskiey 12 koni 3,900 rubli, Białotyńskiey 15 koni 4,800 rubli; Antopolskiey 31 koni 11,470 rubli; Krywińskiey 31 koni, 10,540 rubli; Zasławskiey 15 koni, 5,475 rubli, Brykalińskiey 12 koni 4,380 rubli, Moszczewickiey 12 koni 4,260 rubli, Połońskiey 12 koni 4,260 rubli; Rowieńskiey 18 koni, 6,480 rubli; Derewieńskiey 12 koni 4,440 rubli, Zurawickiey 12 koni 4,536 rubli; Dołżyckiey 12 koni 4,500 rubli, Moniewickiey 12 koni 4,500 rubli, Włodzimierskiey 17 koni, 6,120 rubli i przydatkowych 10 koni 3,600 r.; Rożejampolskiey 9 koni, 3,240 rubli, i dodatkowych 18 koni, 6,480 rubli; Wiesielickiey 15 koni, 5,250 r. i przydatkowych 12 koni, 4,200 rubli; Niesuchoiskiey 18 koni 6,750 rub., i dodatkowych 9 koni, 3,375 r., Dotyńskiey 18 koni, 6,750 rubli, i przydatkowych 9 koni 3,375 rubli; Łuckiey 24 koni 8,808 rubli, i przydatkowych 12 koni 4,404 rubli; Rożyckiey 15 koni, 5,355 rubli, i przydatkowych 12 koni 4,320 rubli, Torczyńskiey 15 koni, 5,355 rubli, i dodatkowych 12 koni 4,284 rubli, Kowelskiey 24 koni, 9,000 rubli i dodatkowych 6 koni 2,250 rubli; Swidnickiey 15 koni 5625 rubli i przydatkowych 12 koni 4,500 rubli; Bulkolubitowskiey 15 koni 5,625 r. i dodatkowych 12

koni 4,500 rubli, Ratnieńskiey 18 koni 6,750 rubli i dodatkowych 9 koni 3,375 rubli, Turyskiey 12 koni 4,500 rubli, Kniahinieńskiey 18 koni, 6,507 rubli, i dodatkowych 9 koni, 3 375 rubli, Staro-Konstantynowskiey 24 koni, 8.280 rubli, Korczowickiey 12 koni, 4.140 rubli, Zapadynetskiey 14 koni 5,810 rubli, Owruckiey 37 koni 13,320 r., Trotiańskiey 37 koni 13,320 rubli, Dubieńskiey 48 koni 18,240 rubli, Warkowickiey 29 koni 11,020 rubli, Wizockiey w Jarosławiczach 24 koni, 9,000 rubli i dodatkowych 6 koni 2,250 rubli, Młynowskiey 24 koni 9,000 r., i dodatkowych 6 koni 2,250 r., Zagajeckiey 12 koni 4,080 r., Czepielijowieckiey 14 koni 4,760 r., Krzemienieckiey 27 koni 10,395 rubli, Radziwiłowskiey 15 koni 5,625 rubli, Gradskiey 18 koni 6,750 rubli, Wierbskiey 24 koni 9,120 rubli, Kupielskiey 9 koni 3,330 rubli, a Wołoczyńskiey 9 koni 3,320 r., wszystkich 1654 koni 606,231 rubli 50 kop., na trzy lata, to jest: od dnia 15 Julii 1817 roku, do dnia 15 julii 1820 roku przybywali dla poprzedzającey licytacyi na pierwsze dwa terminy, to jest: pierwszy dnia 2go oktobra, drugi dnia 2go Nowembra w miastach powiatowych tuteyszey gubernii do Niższych Sądów Ziemskich, a na trzeci ostateczney dnia 11go decembra teraźnieyszego 1816 roku do tuteyszey Izby Skarbowey ze złożeniem przystawaniu na licytacye i dostatecznych ewikcyi. Dnia 5go septembra 1816 roku.

Sekretarz Skałkowski.

---

3 Od Litewsko-Grodzieńskiego Rządu Gubernskiego, czyni się niniejsze ogłoszenie: iż po śmierci ślachcianki z Wysockich Bujanowskiéy pozostał majątek, Wilanowicze nazwany, bez poddaństwa, w powiecie brzeskim w parafii Sławskiéy, który z przyczyny nieprzybywania sukcessorów, oddany został przez Szlachecką Brzeską opiekę dla zachowania od mogącego zdarzyć się zniszczenia, Assessorowi tamteyszego Sądu Ziemskiego, Szaniawskiemu, w possessyą arendowną, za opłatę na rok złotych polskich 400; a jeżeli się znaydą gdziekolwiek krewni lub sukcessorowie, ażeby przybywali dla objęcia takowego majątku do Brzeskiéy opieki ślacheckiéy, żyjący w granicach Rossyyskich w przeciągu sześć miesięcznego terminu, a zagranicą w przeciągu jednego roku, z dowodami prawnemi. Dnia 22 września 1816 roku.

Expedytor Sedrecki.

Prospekt pisma pod tytułem. *Gazeta wieyska*, która wychodzić będzie w Warszawie raz na tydzień, skoro liczba prenumeratorów zastąpi koszta papieru, druku, i sztychu. Celem pisma tego iest oswoienie mieszkańców włości polskich z wiadomościami niezbędnie im potrzebnemi, i obeymować będzie.

1. Wiadomości o obowiązkach względem Oyczyzny, Panującego, Zwierzchności duchownych i świeckich, sąsiadów, rodziców względem dzieci, gospodarzy względem czeladzi, i nawzaiem; tudzież przykłady czerpane w tym względzie z dzieiów oyczystych i innych narodów, a iak dopełnienie tych wszystkich obowiązków, iest oczywistym dowodem istnienia cnot towarzyskich, iak miłość oyczyzny i wierność Panującemu, są istotną narodowości cechą, tak wydawca tego pisma całéy dołoży usilności, w przedstawianiu tych naydroższych przymiotów, w sposobie do serc wszystkich naydzielniéy trafiaiącym. Wszakże to w nich zostawili nam naddziady nasze naydroższą spuściznę; bez nich nieodzyskalibyśmy byli utraconego oyczyzny imienia, które nam Błogosławiony ALEXANDER w nagrodę nieograniczonéy oyczyzny miłości z wspaniałością na sprawiedliwości ugruntowaną przywrócił — Mówić więc będzie wydawca w każdym numerze téy gazety o tych wielkich i nigdy niewyczerpanych przedmiotach, aby w krew i soki każdego na ziemi polskiéy zrodzonego, przeistoczyły się, aby je dzieci z piersi matek ssały, aby je wnuki podaiąc wnukom, w nich byt polskiéy uwieńczyły narodowości, abyśmy pomimo nienawistnych plemieniowi polskiemu wrogów, całemu mogli dowieść światu, iż skoro Anioł opiekuńczy w Osobie ALEXANDRA I. dzielną nam podał prawicę, skoro nas potęgi swojéy nieprzełamanym osłonił puklerzem, my z potężnym Słowian złączeni narodem, w krótkim przeciągu czasu staniemy na tym szczeblu dobrego bytu, na którym inne narody z położenia swego szczęśliwsze i na tyle klęsk niewystawione, dotąd stanęły.

2. Wiadomości o zachowaniu zdrowia ludzi, bydła i drobiu wszelkiego rodzaju, o sposobach ratowania go w różnych przypadkach, o hodowaniu bydła i drobiu, tudzież o pielęgnowaniu pszczół, znaczną gospodarzowi przynoszących korzyść.

3. Wiadomości o gospodarstwie domowém, o rolnictwie, leśnictwie, sadownictwie, ogrodnictwie; o narzędziach rolniczych, ich użyciu naytrafnieyszém, tudzież o budownictwie wieyskiém.

4. Wiadomości o rozmaitych rękodziełach i wynalazkach krajów obcych, z zastósowaniem onychże do krajów Polskich.

5. Wiadomości o środkach pomnażania i doskonalenia przemysłu narodowego we wszystkich gałęziach.

6. Wiadomości o handlu kraiowym i sąsiedzkim tak zbożem iak i innemi kraiowemi ziemiopłodami i rękodziełami. — Te wszystkie wiadomości czerpane będą z różnych pism w krajach obcych w tym względzie wychodzących, z materyałów usiłowaniem Towarzystwa Królewskiego Rolniczego w Warszawie zgromadzonych, tudzież z doświadczeń kraju naszego Agronomów, którzy je wydawcy udzielać raczą.

7. Nadto umieszczane będą w téy gazecie rozporządzenia Rządowe w względzie Administracyynym i Policyynym wychodzące, które szczególniéy Włościan tyczą się.

Wszystkie powyżéy wyszczególnione wiadomości udzielane będą w stylu prostym jasnym, i do zrozumienia każdego jak nayłatwieyszym, a stósownie do potrzeby dołączane będą rysunki udoskonalonych narzędzi rolniczych, budowli wieyskich i różnych warsztatów dla rękodzielni krajowych: a jeżeli poczet prenumeruiących odpowie nadziei wydawcy téy gazety, jeżeli przełożeni wszystkich gmin Królestwa, przeięci widoczną korzyścią z upowszechnienia téy gazety na cały kray z czasem spłynąć maiącą, wziąwszy się za ręce, dadzą sobie święte i niezłomne Obywatelstwa słowo; iż dopóty stopniowo działać nieprzestaną, dopóty w usiłowaniach swoich nie spoczną, dopóki upowszechnienie téy gazety do tego niedoprowadzą stopnia, aby ją każda gmina, a późniéy każda włość posiadała; aby ją szanowni po parafiach kapłani, i zacni posiadacze ziemi dobremu odczytywali ludowi, aby go stopniowo z powinnościami jego i z wiadomościami w téy gazecie obiętemi szczerze i w sposobie naylepiéy do serc ludu trafiaiącym oswaiali, a gdy lud, przez ich dobroczynne wpływy, szczególniéy pod kierunkiem duchownych pasterzy, tych tłumaczy prawdy niebieskiéy, tych w duchu ewangelicznym odnowicieli i przyiaciół rodu ludzkiego, czuć zacznie przeznaczenie swoie, czuć potrzebę obeznania się z tém wszystkiem co plemie ludzkie uszlachetnia; wtenczas zamiary téy gazety w skutkach swoich iawnie się okażą, wtenczas będzie miał Rząd otwarte pole działania skutecznie, i rozwinięcia tych zasad, które wskrzesiciel Polski w nadanéy nam Konstytucyi, iako kamień węgielny szczęścia naszego położył, wówczas bogoboyność, miłość Oyczyzny, wierność Panuiącemu, dobre obyczaie, praca, przemysł, kunszta i nauki będą ogólną cechą narodu, a dobre mienie wszystkich kraiu mieszkańców, stanie się zaszczytem i udziałem Polaka.

Roczna prenumerata na gazetę wieyską od kraiowych prenumeratorów przyymuie się w kwocie złotych polskich 18 srebrem w Warszawie w mieszkaniu wydawcy przy ulicy Trembackiéy pod Nrem 640, na prowincyi zaś we wszystkich urzędach pocztowych za tęż samę cenę. — w Warszawie dnia 24 czerwca 1816 roku.

Franciszek Gross,
Wydawca Gazety Wieyskiéy.

---

3 Stosownie do Dekretu Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w Dobrach Rogowie na dniu 4 marca roku idącego ferowanego — Schedy mi powierzone chcąc Nayakuratniey odschedować i to wszystko dopełnić, co tylko tymże Dekretem powierzono, od daty zapadłego Dekretu do dnia 15 7bra w tychże dobrach Rogowie JW. Marcina Straszewicza naydywałem się. W iakowym przeciągu, gdy iedni z kredytorow bez Dekretow, a drudzy i zupełnie niezgłaszali się, z racyi tey czynności moiey załatwić nie mogłem — Dopiero tym moim ogłoszeniem zawiadamiam, iż od dnia 1go 8bra do 10 9bra w tychże dobrach będę się znaydywał — w iakowym czasie maiący w mym wydziale lokacyą i chcący mieć schedę oddzieloną z Dekretami Exdywizorskiemi i dla dania wszelkiey pomocy ku odschedowaniu, do dóbr Rogowa, lub swych sched raczą przybywać, Gdyż po upłynionym powyższym terminie już tą czynnością zaymować się nie będę. Piotr Rabcewicz Komor. Pttu Wileńskiego i Exdywizor.

---

3. Podaje się do publiczney wiadomości, że dom pod Nr. 111 sytuowany naprzeciwko Kardynalii na zaułku Sto Michalskim leżący do aktorstwa W. JP. Piaseckiey i iey syna *Kazimierza* należący, jest do przedania, chcący go nabydź uda się do aktorki w tymże domu mieszkającey. Pisano roku 1810 dnia 30 7bra.